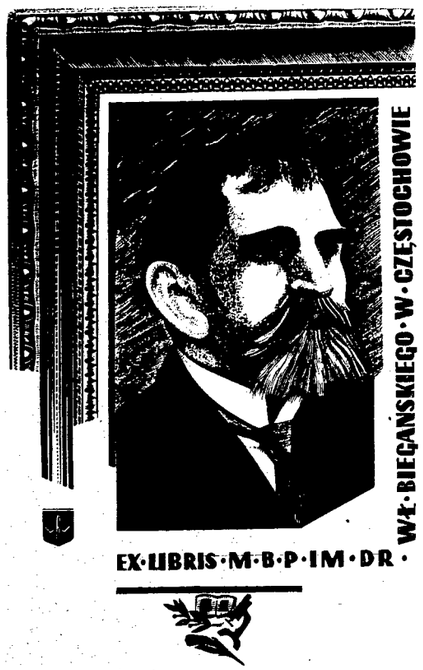

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Redakcja i Administracja Częstochowa, Aleje 52, tel. 22-13. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydaje: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

Prenumerata miesięczna zł. 120, zamiejsc. 135. Zgłoszenia przyjmuje administracja: Aleje 52 tel. 22-45. Tłoczono w Drukarni Państwowej Nr. 1 w Częstochowie.

Nr 75 (617) B CZWARTEK, 17 MARCA 1949 ROKU CENA 5 ZŁ.

220 ofiar w ciągu niespełna 7 miesięcy

Rząd R. P. wyraża niepokój o los górników polskich we Francji

Nota Min. Spraw Zagranicznych

Wiadomości o niepokojącym wzroście liczby wypadków w kopalniach francuskich, których ofiarą są, niestety, aż nazbyt często obywatele polscy, zwróciły szczególną uwagę Rządu Polskiego. W związku z tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do ambasady francuskiej w Warszawie notę treści następującej:

W dwóch tylko departamentach Nord i Pas de Calais, miało miejsce w okresie od 1.VII. 48 r. do 25.I. 49 r. około 220 **WYPADKÓW**, których ofiarą padli obywatele polscy. Wypadki te pociągnęły za sobą śmierć lub ciężkie kalectwo.

Ministerstwo może podać dla przykładu kilka nazwisk górników polskich, którzy ponieśli śmierć w kopalniach francuskich na terenie dwu wyżej wymienionych departamentów.

1) **Mikołajczyk** Antoni, **Kwiecień** Jan (Groupe Valenciennes), 2) **Wierciok** Michał, **Lipowicz** Rajmund (Groupe Aniche), 3) **Książkiewicz** Ignacy (Groupe Escarpelles), 4) **Obarowski Jan** (Groupe Ostricourt), 5) **Szymanskiewicz** Florian, **Łoboda** Helena (Groupe Courrières), 6) **Sowiński** Wacław (Groupe Lens), 7) **Paruch** Jan (Groupe Bruay), 8) **Wojcieszek** Stefan (Groupe Billy-Grenay), 9) **Rybarczyk** Ludwik (Groupe Noeux-les-Mines), 10) **Dominiczak** Leon, **Morgiel** Franciszek (Groupe Liévin) 11) **Baran** Józef (Puits Auchel).

Jednocześnie Ministerstwo może podać nazwiska górników polskich, którzy padli ofiarą wypadków w tymże rejonie w ciągu zaledwie jednego miesiąca:

1) **Baran** Józef, został zabity podczas pracy w kopalni Auchel. Ojciec dwojga dzieci. 2) **Wasiak** Marian, ojciec czworga dzieci. 3) **Janowski**, zginął w kopalni Frais-Marais koło Douai. 4) **Parek** Ignacy, zginął w Marles-les-Mines, ojciec dwojga dzieci.

Jeśli chodzi o rejon wschodni Francji, to Ministerstwo może podać następujące wypadki:

1) **Kałużny** Jan uległ śmiertelnemu wypadkowi w maju 1948 r. w kopalni Anna w Wittenheim. 2) **Szymfeld** Alfred zginął podczas pracy w kopalni „Simon" w Stiring Wendel w styczniu 1949 r. Podczas ostatniej wojny walczył w armii polskiej we Francji. 3) **Kozak** Józef, lat 52, zamieszkały w Bollwiller, uległ 19.V. 1948 w kopalni wypadkowi, który spowodował złamanie krzyża. 4) **Truchan** Andrzej, lat 49, zam. w Bollwiller, padł ofiarą wypadku, który wydarzył się 15.I. 49 r. i który spowodował obrażenia głowy. Ojciec 3 dzieci. 5) **Kasprzyk** Paweł, ranny w kopalni Onnaing. 6) **Budyniarski** uległ wypadkowi śmiertelnemu w kopalni Ledoux-Vieux-Condé. 7) **Findka** Franciszek ranny w kopalni Onnaig.

Rząd Polski wyraża głębokie zaniepokojenie o los górników polskich we Francji i prosi Ambasadę, by zostały zastosowane środki ostrożności w celu zapobieżenia temu stanowi rzeczy, który naraża na niebezpieczeństwo życie górników polskich, zatrudnionych w kopalniach, stanowiących własność Republiki Francuskiej.

Górnicy polscy przybyli do Francji na mocy konwencji emigracyjno-imigracyjnej, zawartej w dniu 3.IX. 1919 r., która przewiduje opiekę nad robotnikami polskimi.

Z powyżej przytoczonych wypadków wynika jednak, że **GÓRNICY CI NIE KORZYSTAJĄ Z OPIEKI, ANI NIE MAJĄ ZAPEWNIONEGO BEZPIECZEŃSTWA PRACY,** do czego zobowiązane jest każde państwo w stosunku do robotnika.

Ten stan rzeczy jest zaostrzony przez fakt, iż Rząd Francuski, łamiąc konwencję z 3.IX. 1919 r., uniemożliwia tymże górnikom powrót do Polski.

Ministerstwo prosi Ambasadę o poinformowanie o środkach, jakie Rząd Francuski przedsięweźmie w celu zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa górnikom polskim we Francji.

Powrót wycieczki chłopów z Ukrainy

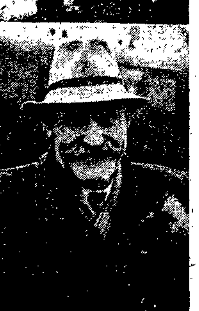

We wtorek powróciła do Warszawy z Ukrainy wycieczka rolników polskich. O godz. 15.45 przybył na Dworzec Gdański specjalny pociąg, udekorowany biało czerwonymi i czerwonymi flagami.

— A coście tam widzieli — zapytujemy 57-letniego Christiana Tutę, pochodzącego z woj. poznańskiego.

— O, panie, to nie da się tak prędko opowiedzieć. Powiem tylko tyle, że przyjmowano nas wszędzie z sercem. Mieszkania tam mają ludzie wygodne i czyste. Tak, tak, panie, jak poznaniacy mówią, że tam ładnie mieszkają, to już trza wierzyć.

Na zdjęciu u góry uczestnicy wycieczki od lewej Zofia Rusek, Maria Kłos, T. Siwiński, St. Wojtas z woj. śląsko-dąbrowskiego. U dołu — poznaniak Tuta.

Zamknięcie sesji Rady Najwyższej ZSRR

Zmiany na kierowniczych stanowiskach

MOSKWA (PAP). 14 bm. obie Izby Rady Najwyższej ZSRR jednogłośnie uchwaliły budżet Zw. Radzieckiego na r. 1949 w brzmieniu projektu rządowego wraz z poprawkami zgłoszonymi przez komisję budżetową. Następnie obie Izby zatwierdziły sprawozdanie o realizacji budżetu za rok 1947 oraz uchwaliły ustawę budżetową na rok 1949.

W drugim punkcie porządku dziennego Rada Najwyższa na wniosek sekretarza Prezydium Rady Gorkina zatwierdziła wydane w okresie międzysesyjnym dekrety w sprawie nominacji szeregu nowych ministrów.

Rada zaaprobowała również dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zwalniające Mikoł. WOZNIENIEŃSKIEGO ze stanowiska wicepremiera oraz przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania i mianujące Maksyma SABUROWA przewodniczącym Komisji Planowania.

Obie Izby wybrały na przewodniczącego Sądu Najwyższego ZSRR Anatola **Wolina.**

Ponadto wprowadzono w skład Prezydium Rady Najwyższej nowych przewodniczących Rady Republiki Białoruskiej i Gruzińskiej SRR — Wasyla **Kozłowa** i Wasyla **Gogua.**

Po wyczerpaniu porządku dziennego, Przewodniczący Rady Związku i Rady Narodowości ogłosili o zamknięciu sesji.

316.621 sztuk trzody chlewnej zakontraktowano w ciągu 23 dni

Według oficjalnych danych komisarza do spraw akcji „H" od 18 lutego t. j. od dnia rozpoczęcia akcji kontraktowania trzody chlewnej, do 13 marca b. r. zakontraktowano w całym kraju 316.621 sztuk trzody chlewnej.

Na czoło akcji kontraktacyjnej wysuwa się woj. krakowskie, w którym zakontraktowano już 48.813, t. j. 70,3 proc. ogólnej ilości świń, przewidzianej na kontraktowanie.

300.000 związkowców Warszawy deklaruje wolę walki o pokój

Dalsze odpowiedzi na apel Komitetu Łączności Intelektualistów

Z całego kraju napływają uchwały pracowników nauki i sztuki, organizacji społecznych i zawodowych, podejmujących apel Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów w sprawie zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Plenum Warszawskiej Rady Zw. Zaw. w imieniu 300.000 pracujących stolicy wyraża zdecydowaną wolę walki o pokój, którą prowadzą kraje demokratyczne i klasa robotnicza całego świata ze Zw. Radzieckim na czele.

Z radością witamy odezwę Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów w Obronie Pokoju, która wzywa organizacje demokratyczne oraz postępowych działaczy do zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju — stwierdza deklaracja Rady.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Artystów Scen Polskich witając inicjatywę zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju, stwierdza m. in.:

Aktorstwo polskie pragnie służyć postępowi, demokracji i pokojowi, z oburzeniem piętnuje haniebną propagandę nowej Wojny Światowej. Jesteśmy przekonani, że siły pokoju są potężniejsze od sił wojny.

Na apel zwołania Światowego Kongresu Obrony Pokoju staje również półmilionowa organizacja Tow. Przyjaciół Żołnierza.

Deklaracja TPŻ głosi m. in.:

Wojsko Polski ludowej nie służyło i nigdy nie będzie służyć ani do podboju innych narodów i niszczenia ich suwerenności, ani do hamowania rozwoju i postępu społecznego, lecz jest i będzie wojskiem demokracji, obrońcą pokoju i wolności, stróżem niepodległości i suwerenności narodowej, orężnym ramieniem klasy robotniczej i postępu społecznego.

Półmilionowa rzesza członków TPŻ przyłącza się jednomyślnie do głosu ludzi pracy w kraju i wyraża swoją najgłębszą, najgorętszą i zdecydowaną wolę zwołania Światowego Kongresu Obrony Pokoju.

Akces organizacji zagranicznych

MOSKWA (PAP). 50 wybitnych uczonych radzieckich z członkiem Akademii Nauk **Łysienko** na czele ogłosiło list w imieniu przedstawicieli działaczy naukowych rolnictwa, w którym popierają inicjatywę zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju i nawołują wszystkich postępowych działaczy nauki i kultury na całym świecie do udziału w tym Kongresie.

Prezydium KC Zw. zaw. pracowników początkowych i średnich szkół RSFRR wydało oświadczenie w związku z mającym się odbyć Światowym Kongresem Zwolenników Pokoju.

My nauczyciele radzieccy — stwierdza oświadczenie — wychowujący nowe pokolenie budowniczych komunizmu, zwracamy się do nauczycieli wszystkich krajów z apelem, by podnieśli swój głos w obronie pokoju na całym świecie.

PARYŻ (PAP). Z całego świata napływają zgłoszenia udziału w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju.

Zw. pisarzy węgierskich wystosował depeszę do komitetu przygotowawczego Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju, w której solidaryzuje się z akcją kongresową.

W Szwajcarii powstał komitet przygotowawczy dla spraw Kongresu.

Wizyta chłopów polskich na Ukrainie — niewyczerpanym źródłem najbogatszych spostrzeżeń

Wymiana listów między sekretarzem gen. KP (b) U i Prezydentem R. P.

Prezydent R. P. Bolesław Bierut otrzymał od Sekretarza Komitetu Centralnego K. P. (b) U. Chruszczowa list z dn. 1 b. m., w którym m. in. czytamy:

„W dniu dzisiejszym opuszcza Kijów, udając się z powrotem do kraju, pierwsza delegacja chłopów Demokratycznej Polski, która przybyła do nas 14 lutego

Nasi kołchoźnicy, robotnicy i inteligencja przyjmowali gości polskich serdeczne i gościnnie.

Uczyniliśmy wszystko, aby chłopi polscy mogli jak najlepiej i jak najdokładniej zaznajomić się z życiem naszych kołchozów, stacji maszynowo - traktorowych i przedsiębiorstw, z przodującymi ludźmi naszej wsi socjalistycznej i na własne oczy przekonać się o wyższości wielkiej zespołowej gospodarki nad drobnym, indywidualnym gospodarstwem chłopskim.

Będziemy bardzo radzi, jeśli członkowie delegacji, po powrocie do domu, opowiedzą obszernie narodowi polskiemu, jak żyją, pracują i budują nowe życie kołchoźnicy i wszyscy ludzie pracy Zw. Radzieckiego".

W odpowiedzi Prezydent Bolesław Bierut przesłał do Sekretarza Komitetu Centralnego KP (b) U. Chruszczowa list, w którym m. in. czytamy:

„Jestem prawdziwie wzruszony serdeczną i wspaniałą gościnnością, z jaką Rząd Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz kołchoźnicy Ukrainy przyjęli delegację chłopów polskich, pragnących zapoznać się z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego.

Pragnę jak najserdeczniej zarówno w ich imieniu, jak w imieniu Rządu Polskiego podziękować Wam, Drogi Towarzyszu, jako inicjatorowi tych spotkań i całemu Rządowi Republiki Ukraińskiej za tę niezrównaną gościnność, z którą spotkali się u Was nasi chłopi, a która jest najlepszym wyrazem pogłębiającej się przyjaźni naszych krajów i braterstwa narodów słowiańskich. Nasze delegacje wyniosą z tych wycieczek niezwykle cenne doświadczenia, którymi niewątpliwie podzielą się z szerokimi masami polskich rolników.

Delegaci polscy, jak wynika z ich opowiadań, są pod silnym wrażeniem wspaniałych wyników zespołowej gospodarki kołchoźników Ukrainy oraz wysokiego poziomu ich życia kulturalnego i dobrobytu. Odwiedziny u Was były dla nich **NIEWYCZERPANYM ŹRÓDŁEM NAJBOGATSZYCH SPOSTRZEŻEŃ,** które pozostaną nie zatarte w ich pamięci i pomogą im w pracy nad przebudową życia naszej wsi".

Delegacja chłopów na przyjęciu u premiera

15 bm. premier **Cyrankiewicz** podejmował w salonach Rady Ministrów 165 osobową delegację chłopów polskich, którzy wrócili z USRR.

W przyjęciu wzięli udział: Marszałek Sejmu — **Kowalski,** członkowie Rządu RP oraz ambasador ZSRR — **Lebiediew.**

Delegację powitał serdecznie premier Cyrankiewicz, po czym poszczególni członkowie delegacji dzielili się wrażeniami ze swego pobytu w USRR.

Głosy prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka zamieściła sprawozdanie z pobytu delegacji chłopów polskich na Ukrainie oraz z pożegnalnego przyjęcia, wydanego na jej cześć przez min. Rolnictwa USRR — **Mackiewicza.**

Dzienniki podkreślają serdeczny nastrój, jaki panował na przyjęciu stwierdzając, że zarówno przemówienie min. Mackiewicza jak i wypowiedzi delegatów polskich świadczyły o nierozerwalnej przyjaźni polsko-radzieckiej.

NIE POZWOLIMY ICH KRZYWDZIĆ

TRUDNO bez ścisnięcia serca czytać ponurą statystykę, przytoczoną w nocie, którą polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało Ambasadzie Francuskiej w Warszawie. A przecież jest to statystyka jeszcze fragmentaryczna, cząstkowa. Jeżeli w okresie czasu niewiele przekraczającym 6 miesięcy i tylko w dwóch departamentach ofiarą 220 wypadków, które spowodowały śmierć lub ciężkie kalectwo, padają górnicy polscy, obywatele polscy — to nie można takiego stanu rzeczy nazwać inaczej jak wysoce niepokojącym. I nie może być taki stan rzeczy obojętny dla polskiej opinii publicznej, ani rządu Polski ludowej.

Zarówno z punktu widzenia moralnego, jak i ściśle prawnego, rząd polski ma bezsporne prawo upomnieć się o krzywdę górnika polskiego i domagać się ochrony jego życia i zdrowia. Tym bardziej, że — łamiąc konwencję polsko - francuską o emigracji i imigracji z 1919 r. — rząd francuski odmówił przedłużenia umowy o repatriacji, uniemożliwiając w PRAKTYCE powrót z Francji Polaków, a więc górników polskich.

ROZGŁOŚNIA paryska, zapowiadając wręczenie noty polskiej, wysunęła następujące 2 argumenty przeciwne: 1) Górnicy polscy we Francji pracują na tych samych warunkach co górnicy francuscy i 2) każdy górnik polski może swobodnie powrócić do Polski, jeżeli tylko zechce.

Ile są warte powyższe argumenty? Pomijamy w tej chwili fakt, że olbrzymia większość górników polskich pracuje POD ZIEMIĄ, wypełnia zatem pracę najcięższą i — biorąc pod uwagę niedostateczne środki bezpieczeństwa oraz przestarzałe urządzenia kopalń francuskich — najbardziej nie bezpieczną. Prawda: ci górnicy francuscy, którzy również pracują pod ziemią, pracują w równie ciężkich i niebezpiecznych warunkach. Dowodem — listy ogłaszane w lewicowej prasie francuskiej i głosy protestu tejże prasy. Ale co z tego wynika? Rozgłośnia paryska nie żąda chyba, aby rząd polski, mieszając się w wewnętrzne sprawy francuskie, upominał się o krzywdę górnika francuskiego. To już jest troską opinii francuskiej, francuskich organizacji robotniczych i zawodowych oraz — miejmy nadzieję — i obecnego rządu francuskiego. Lecz fakt, że również NIESTETY i górnicy francuscy, pracujący pod ziemią, ulegają częstym wypadkom — bynajmniej nas nie pociesza ani nie zwalnia od obowiązku upomnienia się o bezpieczeństwo pracy dla górników polskich.

DRUGI argument, który — „powołując się na miarodajne koła w Paryżu" — wysuwa rozgłośnia paryska, brzmi jak szyderstwo. Z chwilą zniesienia zbiorowych wiz wyjazdowych i pociągów repatriacyjnych — górnik polski w PRAKTYCE nie może wrócić do kraju. Wszak nie wsiądzie z rodziną — i nie załaduje ciężko zapracowanego dobytku — do luksusowego „Orient-Expressu" — jeżeli już założymy, że uzyska wizę przejazdową w anglo - amerykańskim „Permit-Office"... A czyż nie pamiętamy zgoła nie dawnej, bo sięgającej dn. 17 stycznia br. historii owego transportu, złożonego z 700 repatriantów, który władze francuskie zatrzymały dosłownie w ostatniej chwili?

Oto, jak w praktyce wygląda „całkowita swoboda", z jaką „każdy górnik polski może powrócić do kraju". I oto dokładna wartość argumentów rozgłośni paryskiej skwapliwie powtórzonych przez BBC.

LECZ mylą się ci, którzy hojnie szafując życiem i zdrowiem górnika polskiego, zamierzają uniemożliwić mu powrót do kraju — aby m. in. i w ten sposób zniszczyć niezniszczalną przyjaźń polsko - francuską. I mylą się również ci, którzy z daleka — i w ściśle określonym celu — tego rodzaju „politykę" inspirują...

Mylą się, bo Polska Ludowa potrafi dochodzić praw swoich obywateli i nie pozwoli ich krzywdzić. B.W.

Na drodze do Socjalizmu Węgier

Pierwszy Kongres Węgierskiego Frontu Narodowego

BUDAPESZT (PAP). 15 marca odbył się w Wielkiej Sali Sportowej pierwszy Kongres Niepodległościowego Frontu Ludowego. **W Kongresie wzięło udział 2 tysiące delegatów komitetów ludowych wojewódzkich i miejskich ze wszystkich stron kraju, reprezentujących wszystkie demokratyczne siły kraju.** Na górnej ścianie hali sportowej wisiał olbrzymi napis: **„Klasa robotnicza w sojuszu z pracującym chłopstwem na drodze do socjalistycznych Węgier".**

O godzinie 11.30 na salę weszli członkowie Prezydium tymczasowej rady Frontu Ludowego z jej **przewodniczącym Rakosim na czele, zajmując miejsce za stołem prezydialnym. Za stołem prezydialnym zajął również miejsce prezydent Republiki Szakasits.**

Obrady Kongresu otworzył premier Dobi, witając w serdecznych słowach przybyłych delegatów. Za stołem prezydialnym zasiadła również przebywająca w Budapeszcie bułgarska delegacja rządowa z wicepremierem **Kolarowem** na czele. Zebrani zgotowali delegacji bułgarskiej serdeczną owację **wznosząc przez dłuższy czas okrzyki na cześć Dymitrowa.**

Następnie premier Dobi przedstawił porządek dzienny oorad, który został przyjęty przez aklamację. Zasadniczy referat wygłosił przewodniczący tymczasowej rady Frontu Ludowego Matias Rakosi, który złożył sprawozdanie z działalności rady od chwili jej powstania 1 lutego b.r. oraz omówił problemy wewnętrzne Węgier i politykę zagraniczną.

W dalszym ciągu obrad wygłosił przemówienie bułgarski minister spraw zagranicznych Kolarow

Wspaniałe osiągnięcia państwowych majątków rolnych w ZSRR

MOSKWA (PAP). Przemawiając w czasie dyskusji budżetowej na sesji Rady Najwyższej ZSRR, minister majątków państwowych (sowchozjw) Skworcow zobrazował osiągnięcia swego resortu i jego zadania na przyszłość.

Minister Skworcow stwierdził, że obszar zasiewów w sowchozach zwiększył się w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1947 o 24 proc., w tym pszenicy o 54 proc. **Dzięki świetnym zbiorom zeszłorocznym majątki państwowe były w stanie dostarczyć państwu 480 tysięcy ton zboża ponad plan.** Znacznie wzrosło także w majątkach państwowych pogłowie zwierząt domowych, w tym bydła rogatego o 18,7 proc., świń o 59,7 proc., owiec o 17 proc., koni o 14,1 proc., drobiu o 40 proc.

Majątki państwowe dały w roku 1948 — 475 milionów rubli czystego dochodu, w tym 233 miliony rubli dochodu ponad planowego. W roku bieżącym przewidziany jest dalszy wzrost gospodarki majątków państwowych. Obszar zasiewów w roku bieżącym zwiększy się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 25,6 proc. i przekroczy poziom przedwojenny o 9,6 proc.

Sowchozy wezmą również poważny udział w sadzeniu nowych lasów. Ogółem w ramach planu stworzenia leśnych pasów ochronnych zasadzą majątki państwowe 580 tysięcy hektarów lasów, czyli 20 razy więcej, aniżeli zasadziły w ciągu całego okresu swego istnienia.

Nauka w Zw. Radzieckim stała się dorobkiem szerokich mas

Oświadczenie min. Skrzeszewskiego

MOSKWA (PAP). Przewodniczący przebywającej obecnie w Zw. Radzieckim delegacji polskich działaczy oświatowych — min. Skrzeszewski udzielił wywiadu korespondentowi agencji TASS, w którym stwierdził m. in.:

„Delegacja nasza wszechstronnie zaznajomiła się z zagadnieniem oświaty i wychowania młodego pokolenia w Zw. Radzieckim.

Uczeń i student radziecki mają wszelkie możliwości, by stać się wszechstronnie wykształconymi członkami społeczeństwa socjalistycznego.

W przeciwieństwie do sytuacji na Zachodzie w Związku Radzieckim nauka stała się rzeczywiście dorobkiem mas ludności.

Jesteśmy przekonani — powiedział na zakończenie min. Skrzeszewski, że tak bogate doświadczenia Zw Radzieckiego — kraju budującego komunizm, będą ogromną pomocą dla pracowników oświatowych Polskiej Republiki Ludowej".

KRÓTKIE SPIĘCIA

Ach figlarze, figlarze...

Biuletyn AFP („Agence France Presse" — francuska oficjalna agencja prasowa) doniósł w serwisie z dn. 24 ub. m. o bliskim otwarciu 10 ekspozytur niemiecko-zachodnich agencji informacyjnych DDP i „Dena", które, jak powszechnie wiadomo, finansowane są przez „Joint Export-Import Agency" (IEIA) — anglo-amerykańską organizację, kierującą handlem zagranicznym Bizonii.

M. in. powstać ma wielka niemiecko-zachodnia centrala informacyjna w Meksyku. Funkcje kierownika tej centrali pełnić będzie niejaki LAZAR

Poszperaliśmy w archiwach, i oto **okazało się, że herr LAZAR nie jest znowu osobą zupełnie w świecie nieznaną. Przeciwnie:** można i należy **pogratulować wyboru** anglosaskim dyrektorem **„IEIA".**

W 1937 roku herr LAZAR był attaché **prasowym HITLEROWSKIEJ** ambasady w Bukareszcie. W czasie wojny **spisał się LAZAR** tak dzielnie, że **znalazł się** na liście — **PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH.** Lecz władze gen. Franco — herr **LAZAR** schronił się **roztropnie** do Hiszpanii — ani rusz **nie były** w stanie go „odnaleźć".

Obecnie trapi nas jedna tylko troska: **w jakiż to sposób herr LAZAR** będzie mógł wyjechać do Meksyku, by **objąć** funkcje kierownika centrali **informacyjnej** Bizonii — skoro oficjalnie **pozostaje**.. nieuchwytny?

I pomyśleć, że akurat takiego — wprawdzie doskonale *już* władającego **hiszpańskim,** ale — **NIEUCHWYTNEGO** człowieka mianuje się bądź co **bądź** na odpowiedzialne, a więc i... **uchwytne** stanowisko!

Ach figlarze, figlarze z tych Anglosasów... **SŁAW.**

Zabytki muzealne w USA

Jak wiadomo, Amerykanie bardzo **cenią** zabytki muzealne. Mają ich we własnym kraju niezbyt wiele, starają się więc skupywać je w Europie. Z niektórych jednak zabytków, własnych i importowanych, robią niekiedy bardzo śmieszny użytek, jak wskazuje np. następująca historyjka:

„New York Herald Tribune" donosi, **że wśród** polityczno - cyrkowych **imprez, organizowanych** ostatnio z wielką **pompą** przez Amerykanów, powstał również twór pod nazwą „Liga wyzwolenia Rosji". A wobec tego, że **gdy Hitler** próbował w swoim czasie „wyzwalać" Rosję, to pomagał mu w **tym Własow.** Amerykanie pozazdrościli mu tego partnera i na honorowego prezesa swojej Ligi lansują „Krawczenkę.

Co to wszystko ma wspólnego z muzeum? — spytają Czytelnicy. Otóż — ma. Do owej Ligi mają bowiem wejść m. in. **Kiereński, Czernow i Abramowicz.** Nazwiska te nie wszystkim są **dziś** znane, przypominamy więc, że ci panowie kiedyś, ponad 30 lat temu, odegrali pewną, dość żałosną zresztą rolę w polityce rosyjskiej burżuazji. Potem zostali przez Rewolucję wymieceni na śmietnik historii. Przez długie lata nie wiadomo było, czy w ogóle żyją. Aż tu nagle Amerykanie **przypomnieli** sobie, że posiadają własne zabytki muzealne, wyciągnęli tych **trzech** panów — cierpiących poza **tym prawdopodobnie** już na uwiąd starczy — i kreują ich na „wyzwolicieli".

Nawet w Nowym Jorku, jak donosi korespondent PAP, panuje zdumienie z powodu braku poczucia śmieszności w Departamencie Stanu. Jednakże poczucia humoru, w przeciwieństwie do **różnego** rodzaju eksponatów muzealnych, nie można kupić za dolary...

Wilczek

WIELKIE WYGRANE

100.000 zł. na Nr 9823 **100.000 zł.** na Nr 32352

padły znów w znanej ze szczęścia Kolekturze

„ALJOT" *J. HO ODYSKA i S-ka* WARSZAWA, ul. PUŁAWSKA 20

Losy do 4-ej Klasy są już do nabycia. K 1298-1

Pakt atlantycki godzi w najżywotniejsze interesy Włoch

Dalsza debata w parlamencie

RZYM (PAP). We wtorek wieczorem min. spraw zagranicznych Sforza odpowiadał na ataki wielu deputowanych przeciwko planom wciągnięcia Włoch do paktu atlantyckiego. Minister starał się udowodnić, że pakt atlantycki nie ma agresywnego charakteru.

W imieniu opozycji przemawiał poseł komunistyczny **Berti,** który wskazał na agresywne cele paktu atlantyckiego. *Mówca podkreślił,* że oficjalna deklaracja min. spraw zagranicznych ZSRR stwierdza, iż pakt ten skierowany jest przeciwko Zw. Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Deklaracja ta — zaznacza mówca — nie została zdementowana przez inspiratorów paktu.

Mówca przytoczył również opinię jednego z członków administracji marshallowskiej **Johnsona,** który wskazując na wzrost liczebny partii komunistycznej we Włoszech, stwierdził konieczność zastosowania nowych form ingerencji gospodarczej i politycznej. Z deklaracji Johnsona wynika jasno, że ECA usiłuje rozbić ruch zawodowy, finansując antyrobotnicze organizacje związkowe i że na ten cel przeznaczyła już 50 milionów dolarów.

Pakt atlantycki według oświadczenia tegoż Johnsona — stwierdził Berti — nie zadawala się już interwencją gospodarczą czy polityczną w walce z siłami postępu, lecz przewiduje wręcz ingerencję militarną.

Mówca domagał się w konkluzji, by Włochy nie przystępowały do paktu atlantyckiego, gdyż jest on sprzeczny z interesami kraju.

Niezależny poseł lewicowy **Donati** stwierdził, że pakt atlantycki jest nowym przejawem dążenia USA do nieograniczonej ekspansji, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Ma on stanowić dodatkową przeszkodę w stosunkach handlowych między Włochami a krajami Europy wschodniej i jest przeto *sprzeczny* **z podstawowymi interesami kraju.**

Udział Włoch w pakcie atlantyckim — oświadczył Donati — nieuchronnie spowoduje ostateczne załamanie się ekonomiki włoskiej i tak już poważnie osłabionej na skutek przystąpienia Włoch do planu Marshalla.

14 bm. odbyły się na terenie całych Włoch wielkie manifestacje protestacyjne przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Robotnicy Turynu zamanifestowali swą siłę i wolę pokoju na imponującym wiecu, w którym wzięło udział ponad 50 tys. osób. Przemówienie wygłosił senator komunistyczny **Negarville.**

W Neapolu po zakończeniu wiecu, w którym uczestniczyło 30 tys. osób doszło do incydentu. Kiedy manifestanci zamierzali w pochodzie przedefilować przez główne ulice miasta, oddziały policji zaczęły w brutalny sposób rozpędzać zebranych, raniąc kilka osób.

W Taranto (Apulia) przerwano pracę we wszystkich fabrykach. Strajki protestacyjne odbyły się również w szeregu innych miejscowości.

USA rehabilitują gen. Franco

NOWY JORK (PAP). W związku ze zbliżającą się sesją Zgromadzenia Generalnego ONZ, zastępca sekretarza stanu Rusk oświadczył, że jednocześnie z zapowiedzianym wnioskiem Polski w sprawie potępienia Hiszpanii gen. Franco, na Zgromadzeniu Generalnym zgłoszony będzie wniosek o przyjęcie Hiszpanii do ONZ oraz unieważnienie poprzedniej uchwały z r. 1946, dotyczącej odwołania ambasadorów z Madrytu.

Prof. Warga dementuje kłamliwe pogłoski

MOSKWA (PAP) Radziecki uczony prof. Eugeniusz Warga ogłasza na łamach dziennika „Prawda" list, w którym wykazuje kłamliwość rozpowszechnianych ostatnio na Zachodzie pogłosek, jakoby był „człowiekiem orientacji zachodniej", „obrońcą planu Marshalla", przeczył możliwości kryzysu w USA itp.

Uprawiając swą kampanię kłamstw podżegacze wojenni — pisze Warga— przedstawiają wszelką dyskusję naukową jako walkę wrogich sił, oraz twierdzą, jakoby mieli zwolenników w ZSRR. Stąd właśnie — podkreśla Warga — wynikły również oszczerstwa w stosunku do mojej osoby.

Robotnicy - dyrektorami zjednoczeń i fabryk

W Zjednoczeniu Przemysłu Metali Nieżelaznych mianowano na stanowiska dyrektorów technicznych i administracyjnych 8 robotników. Jeden z nich uzyskał ponadto tytuł inżyniera zawodowego

W przemyśle skórzanym wiele kobiet awansowało na kierownicze stanowiska. M. in robotnica **Zofia Emeryk** objęła stanowisko kierownika Oddziału Planowania i Statystyki w Dolnośląskich Zakładach Garbarskich.

W przemyśle mineralnym w ciągu 2 miesięcy b. r. na kierownicze stanowiska wysuniętych zostało 14 robotników. M in Stefan **Grendysa** objął stanowisko zastępcy dyrektora naczelnego Zjednoczenia Fabryk Cementu w Polsce.

W zakładach „Solvay" stanowisko dyrektora technicznego objął pracownik fizyczny Piotr **Marcinkowski.**

Liczni jeńcy niemieccy nadal przebywają w W. Brytanii a rząd brytyjski „oskarża"...

Od jednego z naszych Czytelników w W.Brytanii otrzymaliśmy następujący list, który ogłaszamy w dosłownym brzmieniu i bez komentarzy, zadowalając się wyłuszczeniem niektórych zwrotów:

Szanowny Panie Redaktorze!

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem w prasie wypowiedzi przedstawicieli rządu brytyjskiego, w których — zapewniając, że „w Wielkiej Brytanii nie ma już zupełnie jeńców niemieckich" — oskarżali oni Polskę i Zw. Radziecki o zbyt powolne zwalnianie jeńców niemieckich.

Otóż, w imię prawdy i na podstawie relacji NAOCZNYCH ŚWIADKÓW, stwierdzam, iż w zakładach chemicznych w Middlesborough zatrudniona jest znaczna liczba niemieckich jeńców wojennych.

Oficjalnie nazywa się ich „dobrowolnymi robotnikami najemnymi", faktycznie jednak, otrzymując płacę 2—3 razy niższą od Anglików, ci „dobrowolni najemni robotnicy" mieszkają razem pod Middlesborough w specjalnych barakach otoczonych drutem kolczastym i pilnie strzeżonych przez uzbrojoną straż.

W fabryce nawozów sztucznych, należącej do „Imperial Chemical Industries" jeńcy niemieccy — tj. przepraszam: „dobrowolni robotnicy najemni narodowości niemieckiej" — pracują w wyjątkowo szkodliwych dla zdrowia warunkach często ulegając zatruciu.

Nie powoduje się specjalnym współczuciem dla b. żołnierzy armii hitlerowskiej, ale oburzony cynizmem „oskarżeń" brytyjskich i inspirowanymi artykułami w prasie niemieckiej, ukazującej się w strefie brytyjskiej, która wypisuje niestworzone historie o prześladowaniu Niemców i jeńców niemieckich w Polsce — uważałem za swój obowiązek donieść Panu Redaktorowi o tym wszystkim, aby przedstawić, JAK WYGLĄDA PRAWDA O CAŁKOWITYM „ZWOLNIENIU PRZEZ WŁADZE BRYTYJSKIE JEŃCÓW NIEMIECKICH".

Tyle nasz Czytelnik, którego nazwiska i adresu — na jego wyraźną prośbę — nie ujawniamy.

Przebudowa gospodarki wiejskiej najważniejszym zadaniem partii

Przemówienie sekretarza Rumuńskiej Partii Robotniczej

BUKARESZT (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej wygłosił referat generalny sekretarz partii — Gheorghiu Dej, który nakreślił zadania, stojące przed rumuńską partią robotniczą w związku z planem socjalistycznej przebudowy wsi.

Na wstępie Dej podkreślił, że dzięki pomocy gospodarczej ze strony Związku Radzieckiego i powstania Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej stworzone zostały w Rumunii podstawy dla realizacji socjalizmu. Fakt, że władze polityczne oraz bogactwa kraju znajdują się w rękach klasy robotniczej, umożliwi socjalistyczną przebudowę wsi.

Zadaniem partii — oświadczył Gheorghiu Dej — jest obrona chłopstwa pracującego przed wyzyskiem ze strony bogaczy wiejskich oraz stworzenie odpowiednich warunków do stopniowej przebudowy gospodarki rolnej na zasadach socjalistycznych. W tym celu wydana została ustawa, zabraniająca handlu ziemią, a rząd popierać będzie wszelkie formy spółdzielczości rolnej.

W zakończeniu Gherghiu Dej stwierdził, że partia stoi przed olbrzymim zadaniem historycznym, przy wypełnieniu którego kierować się będzie doświadczeniem Związku Radzieckiego.

Po wysłuchaniu referatu Deja, plenum uchwaliło jednomyślnie rezolucję, która podkreśla, że dopiero usunięcie z rządu ostatnich przedstawicieli burżuazji umożliwiło konsekwentną politykę popierania biednego chłopstwa, udzielanie kredytów długoterminowych, dostarczanie ziarna siewnego i przyznawanie ulg podatkowych. Obecnie po zlikwidowaniu resztek obszarnictwa partia przystępuje do socjalistycznej przebudowy wsi.

W dalszym ciągu rezolucja podkreśla, iż Rumuńska Partia Robotnicza opiera się na biednych chłopach, popiera chłopów średnich i zwalcza bogaczy wiejskich, a spółdzielnie wiejskie stanowią etap przejściowy do socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

Co pozostało z obietnic Trumana?

Komedia grzebania „praw cywilnych"

przez opozycję i „demokratów" w senacie USA

WASZYNGTON (Obsł. wł.). We wtorek senatorowie demokratyczni z południa odnieśli ostateczne zwycięstwo nad zwolennikami projektu uchwalenia programu praw cywilnych, dotyczącego między innymi Murzynów.

Południowcy od dwóch tygodni prowadzili nieprzerwaną obstrukcję parlamentarną polegającą na tym, że każdy z nich wkraczał po kolei na trybunę i pló†ł co mu ślina na język przyniosła, aprowidowany przez kolegów, póki zupełnie nie osłabł. Wtedy przychodził następny. ***Nieprzerwana debata trwała w ten sposób dwa tygodnie.***

Południowcy zastosowali obstrukcję, aby nie dopuścić do głosowania projektu zmiany procedury, który by taką obstrukcję właśnie eliminował. Południowcy bowiem mieli zamiar na „dobre" rozpuścić języki dopiero w czasie debaty nad samym programem praw cywilnych. Zmęczona większość zgodziła się w końcu na przyrzeczenie, że sprawa zmiany procedury więcej w czasie obecnej sesji poruszona nie będzie.

Tym samym upada możliwość uchwalenia programu praw cywilnych. Rzecz jasna, iż złotoustym mówcom z Południa tylko dlatego udało się odnieść zwycięstwo, że „w głębi ducha" popierała ich nie tylko reakcja republikańska ale również większość demokratów.

Czy min. Bevin powtórzy?

„Naród brytyjski nie zgodzi się"...

LONDYN (Obsł. wł.). W Izbie Gmin doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy wicemin. spraw zagr. Mac Neil'em a niezależnym posłem Labour Party Platt Mills'em, który komentując nominację generała Cartera na stanowisko zastępcy ambasadora USA w Londynie „do spraw militarnych" poprosił wiceministra o zakomunikowanie Bevinowi, że **„naród brytyjski nigdy nie zgodzi się na udział w agresywnej wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu".**

Platt Mills dodał przy tym, że „minister Bevin powinien powtórzyć to oświadczenie Carterowi, aby ten zawiadomił swych mocodawców w Waszyngtonie".

Bevin wyjeżdża do St. Zjedn

WASZYNGTON (PAP). Ambasador brytyjski **Franks** oświadczył, że min. **Bevin** przybędzie do St. Zjednoczonych w końcu marca.

Wizyta jego w Stanach Zjednoczonych ma potrwać około tygodnia. Podczas jego pobytu przewidywane jest podpisanie „paktu atlantyckiego".

Duclos domaga się udostępnienia Radia dla celów wyborczych

PARYŻ (PAP). Przewodniczący parlamentarnej grupy komunistycznej Jacques Duclos wystosował list do premiera Queuille'a, w którym **protestuje przeciw wykorzystywaniu radia wyłącznie dla celów propagandy wyborczej, prowadzonej przez rząd.**

Duclos przypomina, że dotychczas w okresie przedwyborczym radio było udostępnione wszystkim partiom politycznym. W konkluzji Duclos domaga się udostępnienia radia również partiom opozycyjnym.

Przyjęcie w poselstwie Węgier

15 bm. z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Węgierskiej (101 rocznica powstania w r. 1848) poseł Węgier w Warszawie p. Bela **Szanto** wydał przyjęcie, na które przybyli m. in.: Marszałek Sejmu **Kowalski,** premier **Cyrankiewicz i** wicepremierzy: **Zawadzki i Korzycki** oraz Marszałek **Żymierski,** szef Sztabu generalnego gen. **Korczyc, członkowie** Rządu oraz korpus dyplomatyczny z dziekanem korpusu ambasadorem **ZSRR Lebiediewem** na czele.

Życie Sportowe

W Zakopanem zamiast w Krynicy

finały mistrzostw hokeja

Rozgrywki hokejowe o pierwsze cztery miejsca w lidze hokejowej nie mają jakoś szczęścia do lodu. Według pierwotnych zamierzeń miały się odbyć w Warszawie. Następnie przeniesiono je do Krynicy. Po dwukrotnym odroczeniu terminu, gdy wszystkie zespoły znajdowały się na miejscu okazało się, że i tu stan lodu nie pozwala na przeprowadzenie rozgrywek. Poszły w ruch telefony i tą drogą ustalono, że tylko w Zakopanem jest jeszcze dosyć mrozu. Wobec tego wczoraj o godz. 7 rano Legia, Cracovia, KTH i Siła wyjechały do Zakopanego by w godzinach wieczornych stanąć już na lodowisku do rozgrywek o tytuł mistrza Polski.

Program spotkań przedstawia się następująco: 16 marzec: KTH—Cracovia i Siła — Legia; 17 marzec Cracovia—Legia i Siła—KTH; 18 marzec Legia — KTH i Cracovia—Siła.

Przypominamy, że rozgrywki o miejsca od 5 do 8 odbyły się już w Bydgoszczy.

Sezon piłkarski w ZSRR rozpoczęty

Piłkarze południowych republik Związku Radzieckiego zainaugurowali tegoroczny sezon szeregiem spotkań towarzyskich. Pierwszy w tym roku mecz w stolicy Republiki Tadżikistanu — Stalinabadzie „Bolszewik" — „Dynamo" zakończył się wynikiem 4:2.

W Turkmenii w ramach święta sportowego w mieście Mary „Spartak" (Aszabad) pokonał reprezentację miasta w stosunku 2:1

Oficjalne otwarcie sezonu piłkarskiego w Związku Radzieckim rozpoczną spotkania o mistrzostwo ZSRR. Pierwszy mecz z cyklu tych rozgrywek odbędzie się dnia 2 maja na centralnym stadionie „Dynamo" w Moskwie.

Zawieszenie kary Górskiemu

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN zawiesił wykonanie reszty kary nałożonej na napastnika Legii Górskiego na okres 6 miesięcy Zawieszenie upływa z dniem 9 września. Jednocześnie na podstawie nowych dochodzeń anulowano karę 6 miesięcznej dyskwalifikacji nałożoną na zawodnika krakowskiej Garbarni — Rakoczego.

Akcja oszczędnościowa w piłkarstwie

Zarząd PZPN wydał szczegółowe przepisy w sprawie stosowania oszczędności w działalności okręgów i klubów. Polecono by możliwie jak najmniej spraw załatwiano przy pomocy międzymiastowych rozmów telefonicznych wzgl. przy pomocy telegramów. Również wysyłanie delegatów do PZPN winno ograniczyć się do spraw istotnie pilnych lub specjalnie ważnych z punktu widzenia ogólnych interesów piłkarswta.

Przez sport do zdrowia

Samochód Jeffa Curtaina jedzie w kierunku Needmore. Szeryf nie rezygnuje z poszukiwań Sama Brinsona.
Młody farmer Harvey odkrywa w chwastach, na terenie swej plantacji bawełnianej — Murzyna — przestępcę Sonny - Clarca.

— Ale teraz już wiesz — rzekł ostro, przystępując do chłopca. — Dlaczego ukrywasz się tutaj?

— Tak, proszę pana, panie Harvey, ja teraz wiem, czyje to jest **pole.** — Przerwał i ozejrzał się po krzakach. — Ale ja zupełnie nie **wiem, jak** się tu dostałem.

— Czemu nie jesteś w domu przy pracy? — Czy nie jesteś robotnikiem Boba Watsona?

— Tak, proszę pana — odpowiedział skwapliwie Sonny. — Ja **mieszkam** u pana Boba. — Rozejrzał się dokoła, jakby chciał objąć wzrokiem cały horyzont. - Jakoś nie chciało mi się dzisiaj pracować. Nie czuję się całkiem dobrze, panie Harvey.

Harvey rzucił kamień i wszedł pomiędzy wydeptane zarośla gdzie Sonny się zaszył. Wyglądało na to, jakby chłopiec spędził tu dłuższy czas, może nawet całą noc.

Sonny cofnął się o kilka kroków, obrzucając dookoła horyzont bystrym spojrzeniem

— Dlaczego czujesz, że nie możesz pracować ? — zapytał go Harvey. — Czy nie masz jakichś kłopotów, co?

Twarz Sonny'ego przebiegł nerwowy skurcz. Przełknął **głośno** ślinę. **Wsunął głęboko ręce w kieszenie postrzępionego kombinezonu.**

— Panie Harvey, ja nie zrobiłem nic złego — rzekł poważnie. — Przysięgam, że nie.

— A jak było z tym zgwałceniem? — spytał ostro Harvey. — Uważasz, że to nic złego?

Twarz Sonny'ego posmutniała

— To pan wie o tym, panie Harvey?

— Naturalnie, że wiem o tym. Wszyscy w okręgu Julie wiedzą o tym, bo przeczytali w gazetach.

— W gazetach? — powtórzył Sonny. — Było o tym w gazetach? Harvey skinął głową patrząc na chłopca.

— Ja nie zrobiłem nic podobnego panie Harvey.

Harvey pochylił się i zerwał garść chwastów. Roztarł je w dłoniach, aż wykruszone z łupinek nasiona przesypały mu się między palcami. Odrzucił łuski i spojrzał na chłopca.

— Coś jednak zrobiłeś — rzekł w końcu. — I jak to nazwiesz?

— Nie zrobiłem tej rzeczy, o której pan wspomniał, panie Harvey— rzekł uroczyście, występując naprzód i potykając się w pośpiechu. — Ja nic nie wiem o tej rzeczy, o której pan wspomniał. Nigdy w życiu nie zrobiłem nic podobnego, panie Harvey, po prostu nie zrobiłem. I to wszystko.

— Pani Narcyza Calhoun twierdzi, że zrobiłeś. A ona jest białą kobietą. Nie powiesz przecie, że biała kobieta skłamała, no nie?

— Nie, proszę pana — zaprotestował. — Na pewno nie powiem. Ale ja nic w ogóle nie zrobiłem, panie Harvey

— Ona mówi, że ona i kaznodzieja Felts widzieli, jak to robiłeś. A także córka pana Shepa Barlowa mówi to samo. Nie nazwiesz chyba ich wszystkich kłamcami, no nie?

— Nie nazwę ich tak, panie Harvey. Za nic na świecie nie chcę zaprzeczyć słowom białych ludzi. Ale po prostu nie zrobiłem nic podobnego pannie Katy ani nikomu innemu, panie Harvey.

Sonny chodził w kółko, potykając się i prostując prawie za każdym krokiem Dreptał w nerwowym pośpiechu, pragnąc przekonać Harveya o swej niewinności. Harvey stał bez ruchu, przyglądając się umęczonej twarzy chłopca, ilekroć ten przechodził przed nim.

— Powiedziałem prawdę, panie Harvey, kiedy to mówiłem. Nawet z czarnymi dziewczętami nic podobnego nie robiłem. Ja nic o tym nie **wiem, panie Harvey.**

Harvey patrzył uważnie na niego. W umyśle jego rosło przekonanie, że Murzyn mówi prawdę. (D. c. n.)

ze Świata

BYŁY PREMIER OSKARŻONY O NADUŻYCIA

NANKIN. B. premier rządu Kuomintangu Sun-Fo, uważany za jednego z najbardziej zaufanych ludzi Czang-Kai-Szeka zostanie pociągnięty do odpowiedzialności m. in. za to, iż w czasie wojny przekazał swej japońskiej przyjaciółce skonfiskowane przez rząd mienie nieprzyjacielskie, znacznej wartości.

ROK SZOPENOWSKI W EKWADORZE

EKWADOR. Powstał tu komitet uczczenia setnej rocznicy śmierci Szopena. W skład komitetu weszli najwybitniejsi przedstawiciele kultury i sztuki.

ARESZTOWANIE SEKRETARZA K. P. MAROKKA

PARYŻ. Władze francuskie aresztowały sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Maroka, zarzucając mu złożenie oświadczenia, oskarżającego Wysokiego Komisarza francuskiego Maroka, gen. Juin o zamiar przekształcenia Maroka w amerykańską bazę wojskową.

42 PAŃSTWA NA TARGACH PRASKICH

PRAGA. W otwarciu Targów Wiosennych w Pradze wzięli udział przedstawiciele 42 państw.

DYMISJA WŁOSKIEGO MINISTRA HANDLU

RZYM. Włoski minister handlu zagranicznego Merzagora podał się do dymisji. Merzagora wchodził w skład rządu de Gasperi jako niezależny.

SZPIEG — DZIAŁACZEM TOW. AMERYKAŃSKO - NIEMIECKIEGO

NOWY JORK. Jednym z najbardziej czynnych działaczy amerykańsko-niemieckiego towarzystwa dla popierania stosunków handlowych między USA i Niemcami jest Herbert Gross, skazany w swoim czasie za szpiegostwo i sabotaż w USA.

ROZWÓJ HANDLU RADZIECKIEGO

MOSKWA. W roku ub. w rezultacie zniesienia systemu kartkowego ilość sprzedanych produktów spożywczych przekroczyła poziom przedwojenny.

SUKCES WYBORCZY KOMUNISTÓW FRANCUSKICH

PARYŻ. W wyborach uzupełniających do władz samorządowych w Embrun (dep. Hautes Alpes) komuniści powiększyli swój stan posiadania w stosunku do ostatnich wyborów z 23,8 proc. na 37,5 proc. Pomimo to koalicja antykomunistyczna straciła około 40 proc. głosów.

Co widzieliśmy na Radzieckiej Ukrainie (3)

W kołchozie „Zdobycz Października"

Korespondencja własna „Życia")

Siedzimy w świetlicy kołchozu „Zdobycz Października" (rejon Talnoje, obwód kijowski) i słuchamy opowiadania przewodniczącego kołchozu, **Teodora Iwanowicza Dubkowieckiego.** On to właśnie 26 lat temu po powrocie z frontów wojny domowej podjął inicjatywę założenia spółdzielni produkcyjnej w małej wiosce nad rzeczką Tykicz. „Zdobycz Października" — to jeden z 9 najstarszych na Ukrainie kołchozów.

Opowiadanie przerywa wniesiony przez gospodynię posiłek. Kosztujemy kiełbasy, wyrabianej w kołchozowej masarni, białego chleba, pieczonego w kołchozowej piekarni, i przepysznego wina z rabarbaru — specjalności kołchozu. Śpieszymy się, bo czasu mamy niewiele, a chcemy dokładnie zapoznać się z gospodarką kołchozu i życiem jego współbudowniczych.

WSZYSTKO ZROBILIŚMY SAMI

Pierwsze kroki — jakże by mogło być inaczej — kierujemy do dumy i chluby kołchozu — do elektrowni wodnej, zbudowanej od a do zet własnymi siłami kołchozu. Dawno już marzyli o tym kołchoźnicy, ale dopiero w 1947 r. zrealizowali swe marzenie. Sami wykonali roboty ziemne, założyli fundamenty, zbudowali komory dla turbin, tamę na rzece i wreszcie budynek elektrowni.

Sami — pod kierownictwem 68-letniego mechanika — emeryta, Szefla, budowali turbiny. Tokarnie w warsztatach kołchozowych toczyły części maszyn, wał do turbiny przewodniczący wyszperał w spalonej fabryce tkackiej.

Obecnie elektrownia obsługuje — prócz urządzeń i mieszkań „Zdobyczy Października" — miasteczko rejonowe, drugi kołchoz i kamieniołomy, przynosząc kołchozowi niezły dochód roczny. Obsługuje ją 6 ludzi, pracujących na 3 zmiany, przeważnie młode dziewczęta, wyszkolone przez kołchoz na kursach elektrotechnicznych.

PO CO MI WŁASNA KROWA?

Z elektrowni ruszamy do ferm hodowlanych. W czystej, widnej oborze stoi 130 sztuk bydła (rasa przeważnie stepowa ukraińska). **50 dojnych krów daje przeciętnie po 2.600 litrów mleka rocznie.** Każda krowa stoi w swojej przegródce, a przybita do słupa tabliczka zawiera jej imię, wiek, codzienny udój, procent tłuszczu w mleku, oraz dzienny „jadłospis".

Normy żywieniowe układa zootechnik, pod którego kierownictwem pracują dojarki. Każda dojarka ma przydzielonych 10 krów, którymi się opiekuje. Dojarki — młode dziewczęta w białych fartuchach pokazują nam swoje pupilki, częstują świeżym, pieniącym się mlekiem. Rej wśród nich wodzi stary fachowiec — dojarka **Maryna Wrońska**, która szczyci się 15-letnim stażem w tej pracy i... codzienną 10-litrową premią za wysoką mleczność krów.

Oglądamy jeszcze sad, winnicę, olejarnię, warsztaty. Po drodze wstępujemy też do domów kołchoźników.

JAK MIESZKAJĄ KOŁCHOŹNICY

W jednym z domków mieszka rodzina: matka-wdowa, córka z mężem, i półrocznym dzieckiem. Domek składa się z 2 izb, kuchni i spiżarni. Proste meble, w kącie lampowy aparat radiowy, obfitość poduszek na łóżkach. Ściany nikną pod powodzią fotografii rodzinnych, obrazów, dyplomów za dobrą pracę. Okna zastawione doniczkami, na stołach haftowane, wzorzyste obrusy.

W obórce koło domu krowa, 2 wypasione świniaki, na podwórku stado kur.

W drugim domku wychodzi nam na powitanie staruszka w czarnym, jedwabnym kaftanie. Maria Bileńko ma 66 lat, a jej mąż Antoni — 69. Nie pracują już — otrzymują z kołchozu emeryturę. I w tym domku izby są czyste, porządnie umeblowane, w spiżarni — mąka, kartofle, słonina, beczułka wina, w oborce — krowa Masza (ani rusz nie chciała się sfotografować), w chlewie prosiak, w kurniku białe Leghorny.

Dom przewodniczącego kołchozu różni się od innych tylko tym, że posiada łazienkę z wanną, a na podwórzu — garaż, w którym stoi niedawno kupione auto, mały osobowy „Moskwicz". — „Dałem za niego 8.000 rubli" — mówi przewodniczący.

W KOŁCHOZOWYM KLUBIE

Wracamy do klubu. Obszerna sala ze sceną i aparatem do wyświetlania filmów dźwiękowych. Na ścianie sztandar „Zdobyczy Października" i przechodnie czerwone sztandary zdobywane z roku na rok za dobrą gospodarkę. W oszklonych ramkach dyplomy Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej — kronika sławy kołchozu, tablica honorowa, własny kołchozowy plan pięcioletni w obrazach i cyfrach. W gazetce ściennej — aktualny materiał — wiersz i artykuł na cześć polskich gości.

Podczas obiadu amatorski zespół kołchozowy daje na naszą cześć przedstawienie. Grają sztukę Alinogeniewa „Maszeńka". Reżyser i odtwórca czołowej roli — to szofer, Czartoryski. Dekorator, charakteryzator i aktor w jednej osobie — to kierownik klubu kołchozowego — Krawczenko. Inne role grają chłopcy i dziewczęta z kołchozu.

TROCHĘ STATYSTYKI

A teraz garść informacji o „Zdobyczy Października". **Kołchoz posiada 700 ha ziemi, z tego 590 ornej, 14 ha winnicy, 5 ha stawów rybnych, 24 ha sadu.**

Ogółem mieszka w kołchozie 361 ludzi, z tego zdolnych do pracy — 201 osób. Każdy kołchoźnik zarobił przeciętnie w ciągu roku 420 roboczodni.

Przeciętny urodzaj zbóż w ostatnim roku (posucha!) — 16 q z ha, przeciętny urodzaj buraków cukrowych — 394,5 q z ha, kartofli — 203 q z ha. Ogólny dochód kołchozu wyniósł w ub. roku 1.229.000 rubli. Lwią część dochodów dała produkcja roślinna — buraki cukrowe, dostarczane do 2 pobliskich cukrowni, zboże, jarzyny, owoce. Piękny zysk dała też dźwigająca się po wojnie hodowla bydła i przedsiębiorstwa pomocnicze.

Prawie wszyscy kołchoźnicy otrzymali premie za przekroczenie normy. Jedna tylko rodzina brygadiera Grzegorza Wasienki (złożona z 5 osób) zarobiła: 11.867 rb., 45,8 q zboża, 12,7 q kukurydzy, 3,8 q prosa, 18 q kartofli, 75 q różnych jarzyn, 1,3 q słonecznika, (nie licząc dodatkowych premii, wynoszących przeciętnie 2,9 q cukru i do 2.000 rb na osobę za pracę przy burakach cukrowych).

Kołchoz posiada 22 elektryczne motory, wytwórnię win, olejarnię, warsztaty pomocnicze, mleczarnię, wędliniarnię, piekarnię, elektryczną suszarnię ziarna. Kołchoźnicy uruchomiają obecnie tartak, oranżerię, cegielnię, kończą remont zniszczonej wojną sieci wodociągowej.

— „Sądzę, że nasz chleb nie powinien pachnieć ludzkim potem. Dlatego całą ciężką pracę staramy się przerzucić na maszyny" — powiedział nam na pożegnanie przewodniczący „Zdobyczy Października", poseł do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, dawny robotnik najemny — Teodor Iwanowicz Dubkowiecki

M. Brzozowska

6.000 szkół i 2.000 świetlic

zradiofonizuje w b. r. SKRK

Trzy i pół tysiąca szkół i 4100 świetlic zostało zradiofonizowanych w akcji prowadzonej przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju. Zapotrzebowanie jednak na sprzęt radiowy jest bardzo wielkie. Na zradiofonizowanie czeka jeszcze 24.500 szkół podstawowych i 8000 świetlic.

Zagadnienie radiofonizacji szkół omówione zostało przez wiceministra Garncarczyka i prof. Bednarza na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju.

W roku bieżącym przewiduje się zradiofonizowanie 6 tys. szkół 4 tys. szkół zaopatrzy się w odbiorniki sieciowe i 2 tys. szkół w odbiorniki bateryjne.

Oprócz tego S.K.R.K. postanowił zradiofonizować 2000 świetlic. Koszty zainstalowania aparatów wyniosą ok. 300 mil. zł z funduszów społecznych. Na ten cel S.K.R.K posiada już 100 mil. zł.

S.K.R.K. postarał się o najdalej idące ułatwienia dla szkół, które chcą zaopatrzyć się w sprzęt radiowy. Jeśli szkoła zamówi odbiornik i wpłaci sumę 17 tys. złotych, S.K.R.K. przyznaje jej 10 tys. bezzwrotnej zapomogi na pokrycie dalszej części kosztów.

Dla najbiedniejszych szkół, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, będą udzielane zapomogi w wysokości 50 proc. wartości radioodbiornika.

Dla 3 tysięcy szkół SKRK zamierza otworzyć we wszystkich Oddziałach jednego z Centralnych Banków kredyt 9 miesięczny dla każdej szkoły 20 — 30 tysięcy złotych na ogólną sumę 80 milj. złotych, tak, by każda szkoła mogła od razu nabyć sobie radioodbiornik, a potem spłacać go na raty. Zarząd Główny S.K.R.K. wezwał również bogatsze szkoły już zradiofonizowane do brania patronatów nad biedniejszymi szkołami jeszcze nie zradiofonizowanymi.

Równolegle z akcją radiofonizacji szkół S.K.R.K. organizuje Koła Radioamatorów. Dotychczas powstało już kilkaset takich Kół.

Dla ćwiczeń praktycznych w pracy Kół S.K.R.K zamówi w polskich placówkach produkcyjnych 25 tys. kompletów do amatorskiego montażu detektorów i popularnych odbiorników sieciowych i bateryjnych.

Radiofonizacja szkół prowadzona przez S.K.R.K. ma charakter rozwojowy. Najpierw zaopatruje się szkoły w odbiorniki jednakowego typu nadające się do zbiorowych urządzeń radiowych. Drugi etap to zaopatrywanie klas i sal szkolnych w głośniki. Następnie wyposaża się szkoły w adaptery i mikrofony. Około 1 tysiąc szkół jest już w Polsce zradiofonizowanych całkowicie. Dążeniem S.K.R.K. jest, by wszystkie szkoły miały kompletne urządzenie radiowe. (mg)

Skrzynki zażaleń leczą usterki

w obsłudze Domów Towarowych

Skrzynki zażaleń w Powszechnych Domach Towarowych posiadają poważny wpływ na usprawnienie pracy tych magazynów. Obserwacje, uwagi i pretensje klientów wskazują na błędy organizacyjne, niedociągnięcia personelu itp. Wiele z tych uwag odznacza się bystrością i trafnością. Odkrywają one usterki, nie zauważone przez kierownictwo. Odpowiedzi na zapytania i zażalenia klientów udziela PDT drogą radiową. Wprowadzono w tym celu specjalną skrzynkę radiową.

Ktoś żali się, że kasjerki nie posiadają w kasie drobnych pieniędzy, co powoduje trudności w wydawaniu reszty, stratę czasu, niepotrzebne nieporozumienia. Rzecz jasna, kasa musi mieć drobne pieniądze, reszta musi być wydana kupującemu co do grosza.

SPOSÓB NA „DROBNE"

Zwrócenie uwagi na brak drobnych w kasie wykryło istotny błąd organizacyjny. Bank Narodowy żądał mianowicie dotąd, żeby wieczorem pieniądze były w całości przekazywane do skarbca bankowego.

Oczywiście rano kasjerzy w Domach Towarowych, rozpoczynali pracę nie mając zapasu gotówki i dlatego też były stale kłopoty z drobnymi. Gdy wpłynęło zażalenie, natychmiast znalazła się rada. Wprowadzono kasę pancerną i tu przechowuje się „targ dzienny". Szybko i bez trudu usunięto niedociągnięcia.

Inne zażalenie dotyczy godzin sprzedaży żarówek. Centrala Zbytu Przem. Elektrotechnicznego zastrzegła sobie, że żarówki sprzedawać można we wszystkie dni tygodnia, ale tylko od godz. 16 do 18. Klient skarży się, że można by przecież w sobotę przesunąć godziny sprzedaży na godz. 14 do 16, bo w sobotę praca kończy się wcześniej. I tu bez trudu można by spełnić prośbę.

Skrzynki zażaleń są niejako wstępem do projektowanych wspólnych konferencji klientów z kierownictwem Domów Towarowych. Konferencje te niewątpliwie pomogą do dalszego usprawnienia organizacji Domów. (Jack)

TABELA WYGRANYCH

55 LOTERII

1-ty dzień ciągnienia III-ej klasy

Wygrane po 1.000.000 padły na nr nr: 49833 w Krakowie, 53608 w Sosnowcu, 68150 w Poznaniu, 71229 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł padła na nr: 80936 w Drezdenku.

Wygrana 200.000 zł padła na nr: 91661 w Częstochowie.

Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr: 17233 25105 27747 32352 54467 62644 63628 67103 67125 74519 74530.

Wygrane po 40.000 zł padły na nr nr: 4143 21016 36528 37113 48372 70746 73983 78227 80412 94303

Wygrane po 16.000 zł padły na nr nr: 2754 8507 9520 10449 20542 28125 29171 33493 34310 43071 43332 46605 55199 57642 57915 59610 62104 70015 70533 72780 73552 74454 77343 77451 79644 80655 82249 85740 86586 87524 92471 93081.

Wygrane po 8.000 zł padły na nr nr: 456 3201 4321 5630 5831 5930 6782 7826 9567 11591 12170 13252 16532 18888 19396 19470 19831 20691 22706 23529 27510 29800 30253 30955 31003 33238 34481 34843 36767 36886 38027 39682 41654 44429 45990 46057 48054 52356 52483 55121 55924 56156 58182 56223 57746 62760 62968 63957 66040 67075 67270 67718 69535 70512 71943 72332 72053 72994 76104 78593 79611 82632 83580 85051 89408 90053 91088 91865 93011 93755 94775.

Warszawski most średnicowy

za miesiąc całkowicie gotów

Budowa mostu Średnicowego dobiega już końca. W połowie kwietnia br. odbędzie się próba obciążenia, po której most może już być oddany do użytku.

Obecnie dokonywa się na moście ostatnich prac. Mostownice (drewniane podkłady) zostały już ułożone na całej konstrukcji. Na mostownicach buduje „Mostostal" stałe tory. Jeden tor jest już zbudowany na czterech przęsłach i wkrótce dotrze do warszawskiego brzegu, budowa drugiego trwa obecnie na drugim przęśle od strony Pragi. Ok. 10 kwietnia budowa torów na moście zostanie zakończona.

Już prawie wszystkie słupy trakcyjne kolejowej komunikacji elektrycznej zostały na moście ustawione. Dwa ostatnie będą zmontowane w najbliższych dniach.

PRÓBA

Po założeniu blach pomiędzy torami budowa mostu będzie całkowicie zakończona i nastąpi próba obciążenia mostu. Na most wjadą duże parowozy, a bardzo czułe aparaty kontrolne sprawdzą, czy ugięcie konstrukcji mostu pod ciężarem nie przekracza ustalonych norm.

Most zbudowano w stosunkowo krótkim czasie. 20 marca ub. roku wbito w Wisłę pierwsze pale konstrukcji montażowej. Szybkie tempo budowy mostu uzyskano dzięki wytężonej pracy całego zespołu robotników, pracujących przy budowie.

13 bm. odbyło się wręczenie nagród brygadom nitarzy. Przodująca grupa osiągnęła 261 proc. normy, a ostatnia grupa 192 proc. Różnica wydajności pracy pomiędzy czołową i ostatnią grupą nie jest więc duża. Wszyscy pracowali sumiennie.

W miarę tego, jak dobiega końca budowa mostu, odbywa się demontaż maszyn, które służyły do wznoszenia mostu. Dźwig wysięgowy już rozebrano, wkrótce rozpocznie się demontaż dźwigu portalowego. Dźwigi te zostaną przewiezione na miejsce budowy innego mostu.

BUDOWA WIADUKTÓW

Wkrótce będą także gotowe wiadukty z obydwu stron mostu. Dzięki ociepleniu można już betonować jezdnię na wiaduktach nad ul. Nadbrzeżną i nad Wybrzeżem Kościuszkowskim. W najbliższych dniach rozpocznie się również betonowanie wiaduktu pod trzeci i czwarty tor nad wałem miedzeszyńskim.

Przy budowie tego wiaduktu Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego osiągnie znaczne oszczędności dzięki wykorzystaniu rusztowań, które służyły do budowy wiaduktu pod pierwszy i drugi tor. Po wzniesieniu pierwszej części wiaduktu, rusztowań tych nie rozebrano, lecz przesunięto na miejsce gdzie powstaje druga część wiaduktu. Ponieważ budowa rusztowań jest jedną z najpoważniejszych prac przy wznoszeniu wiaduktu, przesunięcie rusztowań pozwoli zaoszczędzić poważne sumy. (w-k)

100 świetlic

urządzi KCZZ

Centralna Komisja Związków Zawodowych postanowiła urządzić w roku bieżącym 100 świetlic dzielnicowych. Świetlice zostaną wyposażone w biblioteki, czytelnie pism oraz sprzęt radiowy. (mg)

Warszawiacy uczą się chodzić

Za naukę ...płacą mandaty

Pierwszy dzień „płatnej" nauki przestrzegania przepisów ruchu przyniósł od razu pokaźną ilość mandatów. W poniedziałek M.O. ukarała 1248 pieszych na sumę 148 tysięcy zł oraz 173 kierowców na sumę 19600 zł. Ponadto spisano 24 protokuły przechodniom, którzy odmówili zapłacenia mandatu, oraz pouczono 4713 osób.

Wstępny tydzień nauki przyniósł rezultaty pomyślne. Można zaobserwować większą ostrożność przechodniów, którym widocznie nie uśmiecha się perspektywa płacenia mandatu. Nie bez wpływu jest fakt, że w okresie „bezpłatnej" nauki milicjanci udzielili napomnień 86500 osobom (w tym 3796 kierowcom) i za większe przekroczenia ukarali mandatami 482 przechodniów i kierowców.

Miesiąc przestrzegania przepisów trwa. Rygorystyczne traktowanie wykroczeń ma na celu wyrobienie w warszawiakach dyscypliny, niezbędnej w warunkach życia dużego miasta. Odpowiedź na pytanie: „Po co nauka?" można znaleźć w rubryce „Wypadki", która prawie codziennie podaje nazwiska rannych, lub zabitych w wypadkach ulicznych. (ibis)

RADIO

W dniu 17 bm. (czwartek) nadajemy m. in. następujące audycje:

Wiadomości: 5.15, 6.10, 7.00, 8.00, 12.04, 16.00, 17.45, 20.00, 23.00. Wszechnica: 9.30, 18.00.

11.40 Dla przedszkoli: „Pan Clapcia już nie jest panem Clapcią"; 11.50 Muzyka; 12.20 Koncert solistów; 12.45 Dla wsi: „Prawo dla wsi"; „Przegląd gospodarczy"; 13.10 Przerwa; 15.25 Kronika Warszawy; 15.30 Dla dzieci: „Mówimy ze sobą" — pogadanka Szelburg-Zarembiny; 15.50 Muzyka; 16.15 „Archipelag ludzi odzyskanych" — Neverly (XV); 16.35 „Żyje czy nie żyje" pogadanka Żabińskiego; 16.45 Modest Mussorgski (II); 17.30 Poradnik językowy; 18.20 Wiersze Bertolda Brechta i Aime Cesaire'a; 18.30 „Na muzycznej fali"; 19.00 Audycja literacka; 19.15 Koncert Historyczny Roku Chopinowskiego; 20.45 Muzyka operowa; 21.45 „Paryż we krwi" — słuchowisko według Jean Casson; 22.45 Muzyka; 23.10 Sergiusz Rachmaninow; 24.05 Koniec audycyj.

Jak walczyć

z reumatyzmem

Państwowy Instytut Reumatologiczny organizuje dla lekarzy dwa kursy z zakresu zapobiegania i leczenia chorób reumatycznych. Pierwszy kurs odbędzie się od 21 do 31.IV rb. Kurs drugi od 1.IV do 9.IV rb. Obydwa kursy odbędą się w Warszawie. Liczba uczestników kursu jest ograniczona. Zgłoszenia na kurs należy kierować do Min. Zdrowia, Warszawa, ul. Miodowa 15, referat zwalczania chorób gośćcowych, dr. Jadwiga Pągowska-Wawrzyńska.

Zawiadomienie

Zarząd Wojewódz. Cechu Elektryków

zawiadamia

Członków o obowiązku dokonania dorocznej rejestracji warsztatów w Okręgowym Związku Cechów w Częstochowie do dnia 20 marca. Zaznacza się, że termin powyższy nie będzie przedłużany.

Del. Woj. Cechu Elektryków w Częstochowie

1121-1 (—) Edw. Ziemniak

Introligatorskie

pudełkarskie maszyny do bigowania, perforowania, szycia drutem, nożyce.

INTERPRINT — B. S. SZCZEPSKI Warszawa, Smolna 32. K 1401-1

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

ś. p.

Feliksa BĄBCZYNSKIEGO

oraz Radzie Nadzorczej i Zarządowi Spółdzielni Gospodarczej cechu szewców i cholewkarzy w Częstochowie, Zarządowi i członkom Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów składa wyrazy najgłębszego podziękowania.

K 6-1 ŻONA MARIA BĄBCZYNSKA, SYN, SYNOWA I WNUKI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę, oraz wzięli udział w pogrzebie

ś. p.

Albina Gogolewskiego

Pow. Inspektora Oświaty Rolniczej serdeczne Bóg zapłać składa:

268-1 Żona, córka, syn i rodzina

Radiotechnik

potrzebny

natychmiast z kilkuletnią praktyką, samotny, mieszkanie zapewnione. Łódź, Gdańska 17, W. Księżniak. K 1921-1

Nasiona

warzywne, kwiatowe i rolne, koniczyny i traw z gwarantowanej jakości oraz narzędzia ogrodnicze poleca f-a

Ziemiopłody

Józef Ludwiczak

RADOM, Plac Jagielloński nr 7

Telefon 15-60. 461-1

Uwaga Malarze!

Zawiadamia się malarzy i lakierników posiadających legitymacje rejestracyjne wydane przez Okręgowy Związek Cechów, żeby zgłosili się do dnia 22 marca w gmachu Rzemiosła Kościuszki 4 pokój cechu malarzy. Sprawa rozdziału kleju. 1127-1

Kom. Zarz. Cechu w Częstochowie

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sandomierzu Mieczysław Dryll, urzędujący w Sandomierzu przy ul. Puławiaków Nr 7 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 kwietnia 1949 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Sandomierzu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości rolnej, składającej się z działki ziemi ornej pod nazwą „Dała", położonej w Piekarach, gm. Obrazów powiatu Sandomierskiego województwa kieleckiego, zap. sanej w tabeli likwidacyjnej wsi Piekary, obejmującej powierzchni 4 morgi, która stanowi własność Bolesława Świercza z Węglerc i Mariana Forca z Piekar. Nieruchomość ta nie ma urządzonej księgi hipotecznej. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 680.000. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 510.000.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 68.000 zł, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywców bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 16-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. K 8-1

PAŃSTWOWA ŻEGLUGA NA WIŚLE URUCHOMIŁA

prom przez Wisłę w SZCZECINIE

czynny przez całą dobę, nadający się do przewozu większych samochodów ciężarowych wraz z ładunkiem. K. 5-1

Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysł.

Oddział w Lublinie

poszukuje:

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
BUCHALTERÓW I KSIĘGOWYCH
KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA
REFERENTÓW oraz wykwalifikowane MASZYNISTKI—korespond...

Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw należy wnosić osobiście do Działu Personalnego, Lublin, ul. Okopowa 2a. K 7-1

POMOCNICZA SPÓŁDZIELNIA

Członków Cechu Tkaczy i Dziewiarzy

zawiadamia swych członków

o rozpoczęciu wydawania przędzy w dniu 17-go bm. w kolejności numerków. 1140-0 **ZARZĄD**

PRZETARG

Wydział Komunikacyjny Oddział Lotnictwa Cywilnego w Białymstoku ogłasza w dniu 4.IV.49 przetarg na sprzedaż około 300 m. sześć. lesek sosnowych i świerkowych grubości 60 m/m, rozmaitej długości i szerokości uzyskanych z rozebranej drogi dojazdowej na lotnisku Krywlany. Materiał oglądać można codziennie od godz. 8-ej do godz. 5-ej na miejscu.

Przetarg odbędzie się w dniu 4.IV.49 r. o godz. 10-ej na lotnisku Krywlany.

K 3165-0 Naczelnik Wydziału Komunikacyjnego

WOJEWODA WACŁAW RÓŻGA

po raz pierwszy po latach w Częstochowie

Wizytacja Samorządu i WRN

W dniu wczorajszym przybył do naszego miasta nowy wojewoda kieleckí, bohaterski partyzant „Stefan" — ob. Wacław Różga.

Wojewoda Wacław Różga zna Częstochowę nie od dziś. W naszym bowiem terenie pracował już w r. 1929 a w r. 1936, działając po linii partii w walce z reżimem sanacyjnym o prawa robotnika i społeczną wolność. Dał się też szeroko poznać robotnicy Częstochowie, najściślej wszakże związany był z Rakowem.

Nie obcy są mu częstochowscy działacze polityczni, jak tow.tow. **Roman Baran, czy Franciszek Janik**, z którymi niejedno przeżył w ciężkich latach próby.

W czasie okupacji wojewoda **Różga** toczył partyzanckie boje z okupantem w Lasach Lipskich, później brał udział w naradach konspiracyjnej wówczas Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Przez cztery lata po wyzwoleniu sprawował funkcje wojewody lubelskiego, z energią administrując powierzonym sobie województwem i prowadząc dzieło odbudowy. Przeniesiony na stanowisko wojewody kieleckiego, kontynuuje prowadzoną pracę w służbie Polski Ludowej i partii. Zapoznając się obecnie z terenem naszego województwa, odwiedził między innymi i Częstochowę, gdzie przed kilkunastu laty prowadził ożywioną działalność polityczną. Wczoraj przed południem wojewoda wizytował samorząd miejski oraz Miejską Radę Narodową, po południu zaś wziął udział w zebraniu samorządowców w Teatrze Miejskim, gdzie wygłosił przemówienie, w którym omówił akcję „O" i przedterminy nowe wykonanie planu trzechletniego.

Wojewoda zapoznał się z całością spraw odnoszących się do Częstochowy, zwłaszcza zainteresował się budową szkoły na Rakowie oraz problemem wzniesienia centralnego szpitala.

W toku swobodnej rozmowy, wojewoda Różga wspomniał przedstawicielowi naszego pisma o swoich dawnych kontaktach z Częstochową, której potrzeby chce jak najlepiej poznać.

Dopiero zapoznanie się z miastem i zorientowanie się w jego potrzebach pozwoli mu przyjść Częstochowie z jak najskuteczniejszą pomocą.

Rejestracja osób podlegających obowiązkowi wojskowemu

Celem odtworzenia zniszczonej w czasie wojny ewidencji rezerw osobowych w naszym mieście tak jak w całej Polsce przeprowadzona będzie rejestracja mężczyzn, podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu.

Z dniem 21 bm. władze wojskowe przystępują do rejestracji mężczyzn według szczegółowego planu, już podanego do publicznej wiadomości. Wszyscy, podlegający rejestracji winni zgłosić się w czasie i w miejscu, wyznaczonym w obwieszczeniu, i przedstawić żądane dokumenty i po 2 fotografie o rozmiarach 3 x 4 cm.

Komitety blokowe, właściciele domów i prowadzący meldunki, obowiązani są dopilnować, by wszystkie osoby, podlegające obowiązkowi rejestracji, a zamieszkałe w domach przez nich administrowanych, dopełniły obowiązku zarejestrowania się w przewidzianym terminie. Winni niedopełnienia obowiązku rejestracji będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej zgodnie z art. 20 dekretu z dn. 25.X. 1948 r.

Odtwarzamy zniszczone księgi wojskowe

Jak to podajemy w numerze dzisiejszym, już za parę dni rozpocznie się w naszym mieście według ogłoszonego planu rejestracja mężczyzn, podlegających powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej. Przepisy, związane z rejestracją, i jej plan zna ne są szerokiemu ogółowi ze specjalnych obwieszczeń.

Tu pragnęlibyśmy jedynie przypomnieć, że działania wojenne we wrześniu 1939 roku spowodowały całkowite zniszczenie posiadanej ewidencji wojskowej. Z drugiej strony, gdyby ewidencja ta pozostała zachowana w całości do dnia dzisiejszego — to na skutek olbrzymich strat w materiale ludzkim oraz w związku z ruchem przesiedleńczym ludności, stałaby się nieaktualna.

Z tych względów konieczność odtworzenia rzeczywistej ewidencji rezerw osobowych była przedmiotem rozważań władz wojskowych od 1945 roku. Założenie takiej ewidencji wymaga jednak dużo pracy i pociąga za sobą olbrzymie wydatki, sięgające kilkudziesięciu milionów złotych, należało zatem z odtworzeniem zniszczonych ksiąg wojskowych poczekać do tego momentu kiedy zniszczony kraj w dużej mierze zostanie już odbudowany i w każdej dziedzinie życia nastąpi stabilizacja.

Taka chwila teraz, gdy zbliżamy się do zwycięskiego wykonania Planu Trzechletniego, a wkroczenia w Plan Sześcioletni właśnie nadeszła i dla tego też ewidencja wszystkich mężczyzn, podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu musi być w całym kraju przeprowadzona.

Pos'edzenie naukowe w Tow. Lekarskim

W piątek 18 bm. o godz. 20,30 odbędzie się w lokalu własnym Towarzystwa Lekarskiego Al. Wolności 16, posiedzenie naukowe poświęcone pamięci dr **Karola Rożkowskiego**, b. prezesa Towarzystwa, w piętnastą rocznicę jego zgonu.

Na porządku dziennym: — Wspomnienia o dr. **Rożkowskim, dr. Szaniawski, dr. Frankenberg** — Zagadnienia bólu w medycynie.

Lekarze częstochowscy proszeni są o wzięcie licznego udziału w tym posiedzeniu.

Nagrody i dyplomy dla zasłużonych pracownic fabryki »Union Textile«

W dzień „Święta Kobiet" w świetlicy „Union Textile" odbyły się uroczystości, w ramach których wręczono nagrody i dyplomy pochwalne zasłużonym pracownicom fabryki.

Uroczystość zagaiła z ramienia Wydziału Kobiecego ob. Genowefa Caban, która powołała na przewodniczącą akademii ob. Dorosińską. W skład prezydium weszła przedstawicielka Ligi Kobiet ob. Dorosińska, sekretarz Komitetu Fabrycznego P.Z.P.R. ob. I. Ciepiak oraz dyr. A. Jani.

Po referacie ob. Danuty Dudek i przemówieniach ob. ob. A. Janicgo, I. Ciepiaka oraz przewodniczącego Rady Zakładowej ob. A. Kowalskiego przystąpiono do wręczania nagród i dyplomów.

Dyplomy i premie pieniężne otrzymały: M. Różalska, W. Szewczyk, Z. Nowowiejska, H. Choronkiewicz, S. Juszczyk, W. Przybylska, J. Trąbska, G. Paczyńska, J. Chmielarz, A. Lamch, U. Kacperska i G. Polcińska.

Listy pochwalne otrzymały: A. Maźniak, A. Miniewska, W. Biedroń, B. Chojnacka, L. Dłużniakiewicz, W. Rychter, M. Jura, I. Bączek, S. Migdalska, J. Fatyga, M. Kurpios (II), J. Stępień, M. Pianka, I. Łocheńska, Z. Krawczyk, M. Lange, S. Urbańczyk i Z. Zielińska.

W imieniu nagrodzonych podziękowała wyróżniona przodownica pracy ob. G. Paczyńska.

W bogatej części artystycznej wystąpiła orkiestra fabryczna, artyści teatralni M. Mieczyński i M. Gołaszewska, balet świetlicowy „Union Textile" i Elżunia Witkowska z R.T.P.D., która deklamowała wiersz pt. „Matka".

Wybudowanie nowoczesnej szkoły w dzielnicy robotniczej Raków

wyszło już ze stadium projektów

Jak już donosiliśmy, na Rakowie powstanie największa w naszym mieście szkoła podstawowa. Szkoła zajmie miejsce u wylotu ulicy Łukasińskiego na południowym stoku wzgórza Raków.

Dokumentacja techniczna i sporządzanie odpowiednich kosztorysów jest już na ukończeniu. Projekt budowy budynku szkolnego na Rakowie wykonał nacz. Wydziału Technicznego inż. Usakiewicz. Budynek będzie 2 piętrowy o jednopiętrowych skrzydłach. Znajdą w nim pomieszczenie szkoły podstawowe nr. 19 i 20, które dotychczas mieściły się w szczupłym i niewygodnym budynku.

Rozmieszczenie izb szkolnych według planu jest następujące: 10 izb szkolnych zajmie szkoła nr. 19, a 13 izb szkolnych w nowym budynku szkoła nr. 20. Obie szkoły będą korzystały ze wspólnych sal: gimnastycznej, auli, gospodarstwa domowego, biblioteki, gabinetów specjalnych, natrysków itd. Obie szkoły będą miały oddzielne szatnie i kancelarię. W budynku poza tym znajdować się będą mieszkania dla kierowników szkół i ich rodzin.

We wspomnianej już auli mieścić się będzie wyposażona w najnowsze urządzenia scena teatralna, co niewątpliwie wpłynie na jeszcze większe ożywienie życia kulturalnego Rakowa. Należy zaznaczyć, że szkoła będzie całkowicie zradiofonizowana.

Obok szkoły zostanie urządzone boisko sportowe i ogródek, projektuje się też wybudowanie w czasie późniejszym budynku mieszkalnego dla nauczycieli, który stanie w pobliżu szkoły.

Mimo, że w budżecie Zarządu Miejskiego przewidziane są kwoty na inwestycje szkoły, suma ta jednak jest tak niska, że do budowy budynku szkolnego na Rakowie będzie można przystąpić dopiero w roku przyszłym. (kra)

Prez. miasta Kucharzewski objął urzędowanie

Wybrany przez plenum MRN prezydentem miasta M. Kucharzewski objął urzędowanie w obecności przewodniczącego MRN E. Kuchcińskiego, obu wiceprezydentów, naczelników wydziałów i dyrektorów przedsiębiorstw miejskich.

Prezydent Kucharzewski dokonał inspekcji biur Zarządu Miejskiego i obecnie już objął normalnie urzędowanie. Jak zostaliśmy poinformowani, nowy prezydent ustalił te same dni przyjęć dla świata pracy jakie obowiązywały dotychczas. Są to wtorki i piątki, od godz. 16—18.

Dobry, oddany, mądry przyjaciel
10 „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE"

Wprawdzie powódź nie grozi *ale pogotowie trwa*

Jak informujemy się u przewodniczącego Komitetu Przeciwpowodziowego inż. Usakiewicza, sytuacja powodziowa na naszym terenie nie przedstawia specjalnego niebezpieczeństwa. Stan wody w rzekach, przepływających przez nasze miasto nie ulega zwiększeniu. Tłumaczy się to łagodnym topnieniem śniegu i swobodnym spływem wody. Na rzekach nie ma kry.

Mimo, iż sytuacja powodziowa nie jest groźna, w dalszym ciągu trwają dyżury w punktach, które ewentualnie prostyby być zagrożone. Na razie na Bugaju i przy fabryce „Stradom" dużury rozciągnięto również i na noc. W „Częstochowiance" i „Częstochowie" zorganizowane dwie grupy przeciwpowodziowe, które w wypadku alarmu natychmiast przystąpią do akcji ratunkowej. (kra)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Na półmetku eliminacji siatkarzy

sytuacja nadal niewyjaśniona

Po niedzielnych spotkaniach siatkarzy Kl. B na czele tabeli utrzymała się nadal Skra, lecz najgroźniejszy jej rywal — Polska YMCA posiada tę samą zdobycz punktową, a tylko jeden set przegrany więcej. Sytuacja jest więc nadal niewyjaśniona i o tytule mistrza zadecyduje rewanżowy mecz leaderów.

Znacznie poprawił swoją pozycję AZS który odniósł w niedzielę trzy zwycięstwa, jednakże trudno mu będzie nadrobić różnicę dwóch punktów o jaką mają nad nim przewagę obaj leaderzy. Natomiast spadła o dwa miejsca Błyskawica Borek, a to wskutek poniesienia trzech kolejnych porażek.

Sytuacja w tabeli przedstawia się na półmetku rozgrywek jak następuje:

1) Skra 10 9 19:5; 2) Polska YMCA 10 9 18:5; 3) AZS 10 7 15:11; 4) HKS Żubr 9 6 16:6; 5) WKS Orzeł 9 6 13:8; 6) Błyskawica Borek 10 5 14:13; 7) Victoria Ib 9 3 10:12; 8) Brygeda Ib 10 3 7:14; 9) Gnieszyn Ib 9 3 6:13; 10) Dom Kultury Raków 7 1 2:12; 11) Stradom 8 0 0:16.

Marian Macik z Włókniarza

zdobywa mistrzostwo juniorów

Przedwczoraj rozegrany został finał pierwszych powojennych mistrzostw ping-pongowych juniorów.

Znalazło się w nim dwóch zawodników Włókniarza z Myszkowa **Mecik i Skalski**. Młodziutki **Bohaterowicz** z Elektrodynu oraz bracia **Jaszcz** z Polskiej YMCA.

Bezkonkurencyjnym okazał się **Marian Mecik**, który pokonał wszystkich współzawodników, zdobywając zaszłenie tytuł pierwszego powojennego mistrza. Wygrał on kolejno z Bohaterewiczem 2:1, Jaszczem Jerzym 2:0, Jaszczem Leszkiem 2:1 (po b. zaciętej walce 21:15, 19:21, 21:18) i skalskim 2:0.

Pozostałe wyniki były następujące: Jaszcz L. — Skalski 2:0, Bohaterewicz — Skalski 2:1, Jaszcz L. — Bohaterewicz 2:0, Skalski — —aszcz J. 2:1, Jaszcz J. — Bohaterewicz 2:0.

A oto końcowa tabela:

1) Mecik (Włókniarz) 4 gry 4 pkt 8:2 st., 2) Jaszcz L. (Polska YMCA) 4 gry 3 pkt 7:3, 3) Jaszcz J. Polska YMCA, 4 gry 1 pkt 4:6, 4) Bohaterewicz (Polska YMCA) 4 gry 1 pkt 31:7.

Pilat i Grolik instruktorami piłkarskimi

Na podstawie przeprowadzonej unifikacji nauczania piłkarstwa i kursu w Katowicach, Częstochowski OZPN wystąpił do GUKF z wnioskiem o zatwierdzenie tytułów instruktorów piłkarskich Grolikowi Wilhelmowi z Częstochowy i Piłatowi Kazimierzowi z Wielunia, a tytułem pomocnika instruktora Kołodziejczykowi Stanisławowi.

Otwarcie salonu częstochowskich plastyków

W niedzielę o godzinie 11 odbędzie się w Muzeum Miejskim otwarcie V salonu Związku Polskich Artystów Plastyków oddział w Częstochowie. Na uroczystość przybędą przedstawiciele Zarządu Okręgowego ZPAP z Łodzi.

Wystawa obejmować będzie prace plastyczne z rzeźby, malarstwa grafiki, rysunki i dekoracje oraz tkaniny. Wezmą w niej udział artyści ob. ob.: Berylski, Policiński, Szrajberówna, Wereszczyńska, Malcowa, Wierzbicka, Ostrowska Ostrowski, Rudlicki, Mączyński, Michniewski, Wagner, Rutkowski Studencki, Hollak i Salaburski.

Wystawią oni ponad 200 prac reprezentujących różne kierunki malarstwa.

Mecz pięściarski Łódź — Częstochowa

pod znakiem zapytania

W nadchodzącą niedzielę 20 b.m. miał się odbyć międzyokręgowy mecz bokserski Łódź — Częstochowa, który jednakże stoi pod znakiem zapytania.

Łódź postawiła tak wysokie warunki finansowe, iż częstochowski OZB nie byłby w stanie ich wytrzymać.

W sprawie tej poszło do łódzkiego OZB ekspresowe pismo, na które jednak nie ma dotąd odpowiedzi

Wieczór poezji

powieczony twórczości Juliana Tuwima odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 20-tej w lokalu Polskiej YMCA. Recytować będzie Halina Łecka.

Nowa świetlica oświatowa dla robotników przemysłu lniarskiego

Krzyże zasługi dla przodownic pracy

W Państwowych Zakładach Przemysłu Lniarskiego nr. 5 w Gnaszynie odbyło się otwarcie nowowybudowanego baraku świetlicowego. W uroczystości wzięli udział częstochowski starosta powiatowy Gliński, przedstawiciele Zw. Zawodowych, partii politycznych, organizacji społecznych, przodownicy pracy oraz personel fabryczny.

W przemówieniu swym starosta Gliński stwierdził duże osiągnięcia na polu kulturalno-oświatowym w częstochowskich zakładach przemysłowych.

Barak świetlicowy, całkowicie otynkowany mieści 10 obszernych sal. Znajdują się tam biblioteka, świetlica, sala dla gier sportowych, izba opieki nad matką i dzieckiem, czytelnia, poczekalnia oraz sale przeznaczone na stałe kursy przemysłowe, kursy dla analfabetów itp.

Dotychczas świetlica P.Z.P.L. nr. 5 mieściła się w Domu Kultury. Było to dowodem stopnia uciążliwe, gdyż dom ten był zasadniczo przeznaczony z uwagi na ładną salę teatralną dla imprez artystycznych, zebrań itd.

Po otwarciu świetlicy odbyła się w Domu Kultury akademia, którą zagaił dyrektor naczelny fabryki Bednarek.

W czasie akademii starosta Gliński udekorował krzyżami zasługi 4 zasłużone przodownice pracy i działaczki społeczne, mające dużą wysługę lat. Srebrne krzyże otrzymały **Marta Kuzior i Józefa Świerczek**, brązowe krzyże zasługi **Weronika Jarczyńska i Franciszka Pylosz.**

W części artystycznej brały udział: chór oraz zespół recytatorski. (kra)

Przyrów w 109 proc. realizuje

plan kontraktacji trzody chlewnej

Plan kontraktacji trzody chlewnej w gminie Przyrów został przekroczony o 9 proc. Na liczbę 293 świń, które miano zaplanować, zakontraktowano do obecnej chwili 320 sztuk. Fakt ten świadczy o wysokim zrozumieniu i świadomości obywatelskiej mieszkańców Przyrowa, którzy dobrze spełniają swoje obowiązki obywatelskie, uzyskując przez to dla samych siebie korzyści, płynące z kontraktacji.

Z dużym uznaniem przede wszystkim należy podnieść udział czynnika partyjnego w prowadzonej akcji oraz wójta gminy przyrowskiej.

Kronika miejscowa

LIS BRĄZOWY

znaleziony na ul. Kilińskiego obok Teatru przez p. Serwo jest do odebrania w naszej redakcji.

W UNION TEXTILE

zorganizowano bal dla dzieci z przedszkola tej fabryki. Bal był urozmaicony występami dzieci.

ZEBRANIE TYMCZASOWEGO ZARZĄDU U. S.

odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 13-tej w gabinecie dyrektora Ubezpieczalni Społecznej. Na porządku dziennym sprawozdanie finansowe, ze stanu lecznictwa oraz sprawy bieżące.

UWAGA AKADEMICY

Komisja Porozumiewawcza Akademickich Kół Częstochowian komunikuje, że podania o udzielanie zapomóg pieniężnych należy nadsyłać na ręce sekretariatu: Anna Lipke, Kraków ul. Zyblikiewicza 5 m. 56 w terminie do 25 bm.

CZYTELNICY PISZĄ

Inicjatywa robotników w akcji „O"

Niezależnie od wprowadzonego w życie planu oszczędnościowego, w Państwowej Fabryce Mebli Giętych Nr. 1 w Radomsku, robotnicy tej fabryki wysunęli z własną inicjatywą w akcji „O".

I tak pracownik Błaszczyk przedstawił projekt oszczędzania mydła i oliwy, co postanowił udowodnić w praktyce bez szkody dla produkcji. Plan oszczędzania szlachetnych gatunków drzewa przedstawił pracownik giętarni Merder, a pracownik z rasplowni udowodnił, że w jego dziale pracy można oszczędzić około 10 proc. kleju.

Z podobnymi projektami wystąpili również pracownicy innych działów produkcyjnych tej fabryki, a to Kilpigroch, Piotr Karoń, Surmacki i inni, dając tym dowód jak wielką wagę przykładają do akcji oszczędzania. Są dzięki, że przykład pracowników „Jedynki" godny jest naśladowania w innych zakładach.

R. O.

My też tak sądzimy i spodziewamy się, że podobne meldunki otrzymamy z częstochowskich zakładów pracy. (Red.)

CO i GDZIE?

TEATR WIELKI — Harry Smith odkrywa Amerykę

TEATR KAMERALNY — Szczęśliwe dni.

KINA

WOLNOŚĆ — Trzeci turm; BAŁTYK — Paganini; TĘCZA — Carrie klamie; FOTOPLASTIKON — Paryż i Louvre.

DYŻURY APTEK:

Z. Monikowski Sukc. I Aleja nr 14. J. Zagórski, Al. Wolności nr 68 K. Lembke, Raków ul. Towiańskiego nr 1.

W jednej rundzie

MECZ BRYGADA — SKRA

Projektowany na dzisiaj mecz został odwołany przez organizatorów a to wobec dżdżystej pogody i zimna: odbędzie się on w innym terminie.

KURS SĘDZIÓW PIŁKI RĘCZNEJ

Rozpoczął się wczoraj przy udziale kilkunastu kandydatów. Wykładowcą jest Zygmunt Wójcik.

ZRZESZENIE SPORTOWE GWARDIA

Otworzyło nową świetlicę klubową, która mieści się w lokalu b. klubu szachistów II Aleja 35, II piętro.

3 lata więzienia za kradzież

na szkodę spółdzielni Samopomocy Chł.

Nocy wigilijnej w r. 1948 mieszkańcy wsi Zakrze, pow. Radomsko, 38-letni Stanisław Jędrzejczyk i 18-letni Józef Mofina, korzystając z tego, iż ludność wsi udała się na nabożeństwo, dokonali rabunku na szkodę gminnej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Mianowicie podsadzony przez Mofinę Jędrzejczyk dostał się przez słomiany dach do sklepu spółdzielni i dokonał rabunku gotówki w kwocie ca 16 tys. złotych oraz papierosów i innych artykułów. Idąc po śladach sprawców milicja wykryła Jędrzejczyka i Mofinę.

Rabusie skazani zostali obecnie (w trybie doraźnym) na karę trzech lat więzienia każdy. Rozprawa, której przewodniczył sędzia Kozielewski, odbyła się przed Sądem Okręgowym. Oskarżał prok. Iwańczak.

Śmierć pod kołami pociągu

Przedwczoraj po południu, na stacji w Kłobucku, wpadła pod koła pociągu towarowego, zdążającego w kierunku Miedźna, 55-letnia mieszkanka Kłobucka, Marta Pietrzak, ponosząc śmierć na miejscu.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Do sprzedania maszyna Singera mięska, nowa. Częstochowa Cisna 11 Straś. 1125-1

LOKALE

Poszukuję pokoju, może być przy rodzinie. Zgłoszenia Częstochowa skrytka pocztowa 61. 1123-1

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na nazwisko Baranska Danuta. 1129-1

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Nr 250 wydaną na nazwisko Kucharski Jan. 1128-1

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Częstochowa wyd. na nazwisko Stanik Marian. 1115-1

Zgubiono dowód osobisty, oraz kartę rejestracyjną RKU Częstochowa wyd. na nazwisko Moryl Jan. 1124-1

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa wyd. na nazwisko Drobniak Henryk. 1122-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa wyd. na nazwisko Dobrzańska Helena. 1119-1

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Pińczów wydaną na nazwisko Wieczorek Stefan gm. Irządze. 1117-1

Zgubiono torebkę z dowodami: kenkartą, kartą rejestracyjną wyd. na nazwisko Janina Pietrzak. 1116-1

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Częstochowa kartę rowerową, legitymację Samopomocy Chłopskiej, odcinek zameldowania, wydane na nazwisko Kwas Stefan — Rększowice. 1126-1

B-71092